



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIADOMOŚCI CZĘSTOCHOWSKIE

ZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

Piątek, dnia (17 Lutego) 2 Marca 1906 roku.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Aleja 21, telefon nr. 50, skrzynka pocztowa X 21, telegraficzny: „Dziennik—Częstochowa”.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Redakcja otwarta w dni powszednie od godz. do 7-ej wieczorem; w niedziele i święta od godz. do 6-ej po południu.

AGENCYJE: w Sosnowcu: Księgarnia p. K. Romaszki i p. f. „Wiedza”.

w Dąbrowie: Księgarnia p. K. Koszrzenskiego.
w Sielcu: Księgarnia p. Smyczyńskiego.
w Zawierciu: Księgarnia p. Lubińska.
w Noworadsku: Księgarnia p. f. „Janina”.
w Warszawie: Biuro ogłoszeń Ungra.

CENA PRENUMERATY:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalne 1.50 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

OGŁOSZENIA:

1 wiersz na pierwszej stronie 30 kop., „naoczane” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 20 kop., na ostatniej stronie 10 kop., drobne za jeden wiersz 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

Zakład Artystyczny - Fotograficzny

Edw. K. Dietrycha

w Częstochowie Al. 11 Nr. 10, gdzie rękierka Baszki.

Pogoda nie robi różnicy w zdjęciu.

Hotel Krakowski

ul. Kamieniec 17,

przy klasztorze Jasno-Górskim.

STRAJKOMANIA

Humoreska

— ? —

Zarazliwy lasecznik, zwany w socjalno-patologii pod nazwą „strajkomani”, czyli wybujały, nieokielznanej i niepotamowanej żądy strajkowania bez powodu, bez potrzeby, bez celu, bez zary i bez granic, — udzielił się wreszcie organizmom takich nawet istot, które jedną wszelkich pozorów a nawet pewników — pozbawione są z natury jakiegokolwiek samoistnego ducha życiowego z życia duchowego.

Trudno w to uwierzyć, ale fakt, żywym wyrwany z praktyki, z doświadczenia z życia, — fakt, który ja sam przeżyłem (ledwo-ledwo przeżyłem!), fakt, który wnet wam opowiem prawdziwie i szczegółowo, — rozsiewe wszelkie wasze nawet najpodstawniejsze wątpliwości, tak jak błyskawica rozsiewa mroki, a huragan — piaski pustynne...

Otoż, nie chwając się, posiadam na

Częstochowskie Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowe

pośredniczy w dostarczaniu wszelkich towarów
swoim członkom i zbywaniu ich produkcji.

Kalendarzyk.

— 0 —

D. 1 marca.

małona chrześcijańska: dzień św. Heleny C., matki św. Kunegundy.
Imiona słowiańskie: dzień Sławomira, patrona Pakosławia.

Wschód słońca g. 6 m. 49, zachód g. 5 m. 36.
Dług historyczny: 1332. Zgon: Władysława Łobietka.

Teatr: W Częstochowie: sobota i raz „Obrona Częstochowy”.
W Sosnowcu: sobota „Obrona Częstochowy”.

NOWINY.

CZĘSTOCHOWA.

O sprzedaży donacji (Czytamy w „Gazecie sądowej”: Właściciel majątku donacyjnego Mykanów, w powiecie częstochowskim, oficer gwardyi Aleksander Pawłow wystąpił z prośbą o pozwolenie mu na sprzedaż donacji bez ograniczeń, ze względu na to, że majątek ten znajduje się wśród obcej i wrożej dla obywatela-rosyjanina ludności obywatelstwa i obywatelstwa polskiego, w ostatnich czasach pobyt stał się niebezpiecznym, zarówno dla całości majątku, jak i dla życia jego matki w majątku

zamieszkałej, jako rosyjanki, w skutek podburzenia włóścian. Dobra Mykanów darowane w 1838 r. pułkownikowi Pawłowi, obejmują obszar 1972 morgów. Rezultat staran petenta dotąd nie jest wiadomy.

Teatr lwowski oddano w dzierżawę znanemu przedsiębiorcy artystycznemu p. Ludwikowi Hellerowi, który niedługo mieszkał w Częstochowie jako nauczyciel języka niemieckiego. P. Heller był już dyrektorem teatru lwowskiego, przedkładał go przez po upływie terminu p. Pawlikowski. Obecnie pan P. o dzierżawę teatru lwowskiego już się nie ubiegał, a p. Hellerowi oddano dzierżawę pod następującymi warunkami czynszu 2,400 kor.; na uzupełnienie inwentarza 25,000 kor.; 16,500 kor. jako zwrot asykuracji i za użycie obecnego inwentarza; kaucyi 50,000 kor.

Panorama. Gmach panoramy obecnie jest zamknięty, a otwarcie go na nowo projektowane jest w drugiej połowie b. m. Ma też w tym czasie nastąpić zmiana obrazu.

Pierwszy numer naszego pisma rozszedł się w kilkunastu tysiącach egzemplarzy, a najczęściej zapotrzebowani administratora nasza otrzymała z Zagłębia dąbrowskiego, skąd też napływa bardzo licznie prenumerata.

Spłazeni. W nocy z soboty na czwartek złodzieje usiłowali okraść sklep „dewocyjny” p. Kry-

prawach wyłącznej i niepodzielnej własności — od lat dwudziestu zegarek kieszonkowy.

Przez cały ten szereg lat cebulka moja funkcjonowała ściśle-prawidłowo, chodziła dzień i noc, piątek i sobiutek, ani za wolno, ani zapędnie — nigdy się nie torując, to też i ja, z gruntu człeka poczciwy i nie chciwy, nigdy od mego zegarka nie żądałem zbyt szybkiej działalności.

Sprawiedliwość — oto moja niewzruszona zasada, a 60 minut na godzinę — oto moja skromna, ale stała norma przeciętna.

Zegarek chętnie do tego się stosował, a za to ja nakręcałem go regularnie co wieczór i co rano.

Nie dość jednak tego. Ojcowską pieczołowitość o wygodę i dobro mego zegarka posunąłem znacznie dalej.

Otóż we dnie nosiłem go w kieszonce od kamizelki pikowej lub pluszowej, ale zawsze z przedniego materiału, w kieszonce tuż pod samem własnem jedynem mojem sercem, aczkolwiek mam dziedziczną wadę serca i te bezustanne, zupełnie niepotrzebne „tykanie” zegarka z łatwością mogło mi zaszkodzić.

Na noc zaś lokowałem tego darmo-

Zjada w przepięknym pantofelku, z prawdziwego oksydowanego srebra czy innego szlachetnego metalu, osypany mnóstwem tęczo świecących się kamieni.

Mozna więc powiedzieć, że zegarek miał się u mnie idealnie pod każdym względem.

To, że musiał bezustannie noc i dzień chodzić, to — nie moja wina, lecz — skutek jego własnej głupoty i niezaradności, wszak w nocy, gdy spałem, mógł i on spać rozkosznie, byleby wtedy, kiedy ja się budził, pokazywał właściwą godzinę z minutami.

Ze obchodziliśmy się z nim po ludzku, dowodem niech służy fakt następujący. Ilekroć brałem go, pieszczołliwie do ręki delikatniej, niż takie chłopstwo zasługiwało, a on nie oceniając łaski, wysuwał mi się z pod palców i padał na podłogę, szkiełko tłucząc, — ja go zawsze podnosiłem z upadku własnoręcznie, nie zahajając krzyża, narazając się nawet na paraliz, który w mojej rodzinie zdaje się być dziedzicznym.

Nie dość wszakże nateż, ka zakławszy ale tylko tak w przenośni, — jeszcze mu sprawiał nowe szkiełko, co raz to grubsze, za moje własne, krwawo zarobione pieniądze!

kowej, pod wałami Jasnogórskimi, w chwili jed-
nak, gdy wylądował samolot, zostali spłoszeni.

SOSNOWIEC.

Zabójstwa. Przed kilku dniami wie-
czołem podczas przedstawienia w teatrze
miejscowym zaszytyletowany został na
śmierć w korytarzu niejaki Adam, który
znany był z karciarstwa i kradzieży. Był
on postrachem dla wszystkich mieszkań-
ców, gdyż słynął też jako nożownik. Kto
go zabił — niewiadomo.

Złazna kradzież. Z mieszkania p. R.,
znajdującego się w budynku teatralnym,
z wejściem od galerji, skradł niewykry-
ci złodzieje wszystko, co tylko było do
wyniesienia. Między innymi skradziono
bizuterję i woreczek ze złotą i srebrną
monetą, razem na 2,000 rubli. Kradzieży
dokonano podczas przedstawienia.

BĘDZIN.

Kara śmierci. Onegdaj, w cytuadeli
warszawskiej, sąd wojenny rozpatrywał
sprawy: 1) Jana i Franciszka Czekals-
kich, oskarżonych o usiłowanie zabój-
stwa w d. 3 stycznia r. b. młodszego stra-
żnika ziemskiego, Gierasimienki, w Bę-
dzinie, oraz 2) Marcina Ziernickiego,
oskarżonego o zabicie w dniu 5 stycznia
r. b. młodszego strażnika ziemskiego,
Kozłowa, w Zawierciu. Wszystkich trzech
oskarżonych sąd wojenny skazał na karę
śmierci.

Ląd. 27 lutego. Dział o godz. 5 wie-
zorem na rogu ul. Rozwadowskiej i
Wólcząńskiej strzelano do zarządzające-
go fabryką Richtera, Michała Kateria,
który lekko został raniony.

W tych dniach spodziewany jest
przyjazd do Strykowa słynnej Kozłow-
skiej z Plocka. Marjawiści przygotowują
się do uroczystego jej przyjęcia.

Teatr, muzyka i sztuka.

— 0 —

W sobotę d. 3 marca po raz pier-
wszy odegrana zostanie głośna sztuka
historyczna „Obrona Częstochowy” Juljana
Möers z Poradawa. (Przeor Paulinów). —
Sztuka wystawiona będzie podług wzor-
ów teatru warszawskiego. Reżyser
p. H. Halicki specjalnie po to jeździł do
Warszawy.

Dekoracje nowe, pędzla młodego
miejscowego art. mal. Wieprzyckiego.

Przedstawienie sobotnie wyjątkowo
z powodu częstych zmian dekoracji, co
powoduje dłuższe antrakty, rozpocznie
się o godz. 5 i pół, koniec o 10-ej wie-
czorem.

Marsz, który stanowić będzie uwerturę
do powyższej sztuki, napisany przez
p. Wawrzynowicza na jubileuszową uro-
czystość Kordeckiego, osnuty jest na

Oczywiście, widząc takie jego szko-
dliwe i lekkoomyślne inklinacje do pada-
nia, i pragnąc utrzymać go zawsze na
godnym poziomie kultury, — kupiłem mu
dobry, trwały, masywny lancuszek, na
którym go zawiesiłem, zabezpieczając
go w ten sposób na mój własny rachunek
od upadku i zatracenia jego „ja”.

Gdy pewnego roku nadeszła bardzo
sroga zima, — to mając jego, i tylko jego
zdrowie na względzie, — sprawiłem so-
bie ciepły, tęgi koczuch (z barankowym
kolnierzem), ażeby mroz nie przenikał
po-przez surdut do kieszonki od kami-
zelki, pikowej czy pluszowej, ale zawsze
z przedniego materiału. Na wiosnę kupi-
łem nawet kalosze, ażeby wilgoć nie
przedostała się do zegarka i żeby mu nie
zaszkodziła.

No, słowem, poświęcałem się dla
jego dobra — bezgranicznie, z całym
altruizmem, chociaż to mogło na szwank
mnie narazić, bo obydważy moi dziadko-
wie umarli na altruizm, czy artetyzm, —
dokładnie nie pamiętam.

Jednym słowem byłem mu ojcem,
bratem, przyjacielem!

I tak w tej wspólnej wędrówce każ-
dy dookoła swej tarczy ideałów, zylisny

temacie melodji podniosłej pieśni „Boga-
rodzico”.

Z PRASY POLSKIEJ.

— 0 —

Nowe pismo. Otrzymałmy za-
powiedź nowego wydawnictwa, mianow-
icie tygodnika popularnego religjno-spo-
łecznego p. t. „Mazur”, którego redakto-
rem i wydawcą będzie ks. Adam Peški,
profesor seminarjum plockiego. Pierwszy
numer ukaze się w pierwszych dniach
b. m.

„Echa plockie i łomżyńskie”
rozpoczęły znów wychodzić i otrzyma-
liśmy numer 1-szy tej doskonale prowa-
dzonej gazety prowincjonalnej.

„Kurjer warszawski” zamie-
ścił w numerze śródownym „List popiel-
cowy”, utwór napisany przez p. Artura
Głiszczyńskiego, głęboki treścią i wy-
tworną formą.

„List” ten autor zakończył temi słowy:
„I wnet czulem, że nie trzeba w przy-
gnębieniu zginać głowy, ale wierzyć, że
przemienie nawałnica ona krwawa...”

Ze się złego moc w proch zetrze, a
z zwycięży dobra sprawa!

Ze nas przecie nie podamie ta okrop-
na zawierucha...

Ze się duchem, odrodzimy, bo nam
nie brak — ducha...”

Nowe książki.

Album pamiątkowe. Wyszło z
druku album pamiątkowe budowy nowej
wieży na Jasnej Górze w Częstochowie.
Na wstępie znajdujemy notatkę, że książ-
ka ma być pamiątką ukończenia wieko-
pomego dzieła budowy. W istocie w
albumie znajduje się wszystko, co z bu-
dową wieży jasnogórskiej jest i było
związane. Oprócz mnożstwa rycin, odno-
szących się do historii budowy, widoków,
portretów i t. d., znajdujemy opis dzieł
oraz kilka utworów, napisanych pod na-
tchnieniem chwili.

Między innymi zamieścił tu wiersz
poeta-częstochowianina, znany pod pseu-
donimem St. Wieniawa, który taki dank
daje w zakończeniu:

Cześć wam, bracia, wszyscy razem,
Ze myśl, pracę tu podjęta,
Ze trzymacie z tym kościołem,
Co ma wieżę, Pannę Świętą!

Z prasy rosyjskiej.

— 2 —

W Nr. 25 „Ruś” zamieściła list cen-
tralnego komitetu organizacyjnego robo-

zgodnie, solidnie i solidarnie przez lat
dwadzieścia.

Gdy atem nagle — wojna tam, woj-
na tu, strajki i tam, i tu, — popłoch,
zamęt, krachy, plagy...

Pewnego dnia mój zegarek zawiera-
rzył się gdzieś... w lombardzie.

Czekałem tydzień, dwa, trzy, licząc,
ze mój uciekinier, ten syn marnotrawny,
sam dobrowolnie do mnie powróci i od-
da się pod moją opiekę; daremnie zaufa-
nie do niewolnika. — poznałem się wnet
na jego niewdzięczności gminnej, pospoli-
tej!

Ale w dobroci ducta, wykupiłem go
za własne pieniądze z niewoli i przywró-
ciłem na łono tęskniącej kieszonki od
kamizelki, pikowej czy pluszowej, nie-
pamiętam, ale zawsze z przedniego ma-
terjału.

Odtąd jednakże w państwie małych
i mniejszych kółek coś się zepsuło: cała
akordowa praca zegarka zjechała na psy,
godzina raz miała 40, a raz 70 minut, aż
wreszcie, gdy mój zegarek trochę uczucio-
wiej nakręcił, ostatnia wybiła godzina, —
sprężyna dostała kurezów, a potem wy-
prężenia, i zegarek — zastrajkował!

Myslałem, że krasny piorun spadł z

nieczego w Petersburgu, dotyczący i
pona.

Komitet w liście tym oświadcza,
Hapon nic nie robił bez wiedzy Komitetu
ze 30,000 rub. były istotnie wypłacone
Stowarz. robotniczym przez osobę, isto-
współczującą uczciwemu ruchowi ro-
tniczemu; pieniądze te w zastępstwie
Hapona odebrał A. Matiuszenskij, z któ-
rych oddał 7,000, a z resztą zbiegł. Hap-
on wziął dla siebie ani kopiejki z ty-
pieniedzy, ze Petrowa utrzymywał w
1904 Hapon z własnych środków, i
ochłodził dla niego w ostatnich czasach
ze Petrow wezwany został przed sąd
leżeński. Rewelacje Petrowa, który
zobowiązał nie komunikować pewn-
szczegółowo życia organizacyjnego pra-
żeb ich upowaznienia, towarzysze na-
zają za zdradę.

Komisja organizacyjna wyjaśniła
bawem kwestję, komu się Petrow
przedał. Tymczasem Komitet centra-
uprasza towarzyszy o spokój, za-
sprawa nie zostanie ostatecznie wyjaś-
na. Na dowód, że Hapon i jego orga-
nizacja nie była przez rząd przekup-
Komitet przytacza fakt, że ze zgroma-
nia tej organizacyji zostały zamknięte
Hapon musiał uciekać. „Głęboko jest-
my przekonani — mówi w końcu list-
gdę się sprawa wyjaśni, to nawet w
gowie nasi nie osmielią się rzucić na
i na Hapona kamieniami!”

Telegramy.

— ? —

Petersburg. 1 (T. A. P.) Członek ra-
państwa Gonczarow został Najwyżej m-
nowany prezesem komisji specjalnej
rozpoznawania skarg na decezyje dep-
tamentow senatu.

Czyta. 1 (T. A. P.) Przejedźzał tędy
Petersburga Kuropatkin.

PRZEPISY PRASOWE.

Petersburg. 1 (T. A. P.) Rada pań-
rozpoznawała wczoraj opracowany prze-
radę ministrów projekt uzupełnień
przepisów prasowych. Niektórzy czło-
kowie wypowiedzieli wątpliwość co-
potrzeby uzupełnienia przepisów, ist-
jących dwa i pół miesiąca. W spra-
składania do kontroli egzemplarzy, ki-
członków było zdania, aby obowią-
ten mieli jak dotychczas wydawcy, i
zaś stosownie do opracowanego projek-
tyli zdania, aby zobowiązać do tego ró-
niez właścicieli drukarni. Co do zapro-
nowanego w projekcie składania dia-
trolli numerów wydawnictw illustro-
nych na 24 godziny przed wydrukow-
niem, niektórzy członkowie byli zda-
zeby nie wprowadzać tego przepisu; i
zaś wyrazili zdanie przeciwne. Dab
obradę odroczone.

jasnego nieba, że traba powietrzna p-
przekreca mi kiesz., i a zegarek — str-
strajk, strajk!

Nareszcie odzyskałem dziedzi-
prytemność ducha, czy umysł (dok-
dnie nie pamiętam), wzięłem zegarek
oddalem go do domu poprawczego.

Tam pan Cyferblatt, mistrz w sw-
zawodzie, najpierw ukarał go dyskre-
wyjąwszy mu coś ze cztery karay z
kawa zwinnością i wprawa, za nawet Ad-
w raj, we śnie oddając jedno tylko z
berko na cel dobroczynny, dotkliwiej o-
rację tę odczuł, niżli mój zegarek p-
lupka pana Cyferblatta.

Potem mistrz-lekarz pobral dwa
ble honorarjum, a wzamian zwracał
mi zegarek, dodał pocieszające słówka

— Następnym razem będzie koszt-
wać tylko rubla.

Spodziewam się jednak, że mój z-
garek nigdy już strajkować się nie
smieli.

Bo czyż mu źle u mnie było?
Czy może być gdziekolwiek lepiej!

Przekleć strajkomanja!

Nie, taka choroba w naszej fam-
dziedziczna nie jest!

Chociaż napewno nie wiem, bo
kładnie nie pamiętam. *Frans*

DUMA PAŃSTWOWA

Petersburg, 1 (T. A. P.) Minister spraw wewnętrznych wydał obszerny okólnik do gubernatorów, w którym zaleca swobodę zebrani włościańskich w sprawie wyborów do Dumy.

ZGON.

Petersburg, 1 (T. A. P.) Wczoraj umarł rzeźbiarz-akademik Ziczy.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA

Moskwa, 1 (T. A. P.) Onegdaj w pobliżu stacji Maciejowskiej nastąpiło zdarzenie pociągu wojskowego z pociągiem towarowym.

Uległo rozbiciu 16 wagonów. Zabity został palacz, ośmiu kozaków poranionych a czterech zabitych.

Pokaleczyło się 46 koni.

ZAMACH NA PROCHOWNIE

Włocławek, 1 (T. A. P.) Dnia 28 lutego bardzo liczna banda ludzi uzbrojonych, zakradłszy się pod składy prochu, zaczęła rzucać kamieniami na wartujących żołnierzy, następnie strzelać do nich. Wartownicy odpowiedzieli ogniem. Złoczyńcy uciekli. Jest przypuszczenie, że chcieli wysadzić składy.

ARESZTOWANIA

Augustów, 1 (T. A. P.) Ujęto tu czterech przyjezdnych młodych izraelitów, podejrzewanych o agitację i wymuszanie. Przy rewizji znaleziono broń, kompromitująca korespondencję i broszury.

NAPADY NA MONOPOLE

Konkska, 1 (T. A. P.) Zrabowano tu dwa sklepy monopolowe.

Szydlowiec, 1 (T. A. P.) Wczoraj zrabowano tu sklep monopolowy, kasjerce zabrano 500 rb. Sprawcy nie ujęci.

ZABOJSTWO

Łódź, 1 (T. A. P.) W piątek zabity został Szymanowski, nadesłany w majątku Chlewiska, własność br. Platara.

TARYFA CELNA

Londyn, 1 (T. A. P.) Według wyjaśnienia, złożonego przez ministra handlu w izbie gmin, nowa taryfa celna nie będzie stosowana do lekarstw, wyrabianych w Anglii.

NAPAD NA SZPITAL

Kostrzyna, 1 (T. A. P.) Wczoraj w nocy zgłosiło się do szpitala ziemskiego sześciu uzbrojonych ludzi i uwolnić więźnia politycznego, Wulpego. Stójkowy, który stawił opór, został zraniony. Sprawcy uciekli.

Bydgoszcz, 1 (T. A. P.) Z więzienia uciekło dwóch więźniów politycznych.

Ucieczka dokonana została przy pomocy drabiny sznurkowej.

SKAZANIE

Petersburg, 1 (T. A. P.) Izba sądowa skazała redaktora-wydawcę gazety „Bierzewy” wiesniak-Barona, z 1 punktu 129 art., na rok twierdzy, z zabronieniem przez lat 5 działalności redaktorsko-wydawniczej. Wydawnictwo zamknięto na zawsze.

UWOLNIENIE

Podgorze, 1 (T. A. P.) General-gubernator obwodu tatarskiego uwolnił telegraficznie z aresztu trzech starszych urzędników miejscowego biura pocztowo-telegraficznego.

PONÓWNE ARESZTOWANIA

Czyżba, 1 (T. A. P.) Ponownie uwięziono redaktorów zawieszonych gazet, pozostających w wolnej stopie za kancjami, wniezionymi w koncu stycznia.

WYROK

Sankt Petersburg, 1 (T. A. P.) W sprawie ośmiu członków policji wydział śledczego z komisarzem von Lange na czele, oskarżonych o systematyczne znęcanie się i bicie ludzi pociąganych do śledztwa, Izba sądowa, z udziałem przedstawicieli stożpów, uznała za winnych pięciu oskarżonych i skazała von Langego na 2 miesiące więzienia, resztę na miesiąc, a trzech uniewinniła.

ODMOWA

Odessa, 1 (T. A. P.) Zabiegi rady miejskiej o zniesienie w Odessie stanu wojennego minister spraw wewnętrznych pozostawił bez skutku.

Szym, 1 (T. w.) Uważają tu pogłoskę o ustanowieniu na stanowisko metropolity

mohyleńskiego arcybiskupa Simona'a za fakt dokonany w sferach watykańskich. Berlin, 1 (T. w.) Były gubernator Kamerunu v. Puttkammer wskutek popelnionych nadużyć zupełnie usunięty będzie ze służby państwowej.

Kijów, 1 (T. w.) Z powodu nowego układu cłowego z Rosją mięso znacznie podrożało.

Włocławek, 1 (T. w.) W Nizniowie pod Stanisławowem odbyło się onegdaj zgromadzenie ludowe Rusinów w sprawie powszechnego prawa głosowania, którego projekt ogłosił rząd w parlamencie wiedeńskim. Obecny na zgromadzeniu komisarz rządowy został obrzucony kamieniami. Skutkiem tego aresztowano dziś kilkanaście osób w gminie Ładzkie koło Nizniowa.

Na oddział wojska, eskortujący aresztowanych, napadła znaczna gromada chłopów — wojsko użyło bagnetów, a gdy to nie pomogło dalo ognia, przyczem sześć osób zabiło.

NA WĘGRZECH

Budapeszt, 1 (T. A. P.) „Corresp. bur”. Komunikat rządowy oświadcza, że deklaracja koalicyj i Andrassy'ego jest tylko nowym usiłowaniem wprowadzenia w błąd narodu węgierskiego i opinii ogólnej zagranicą. Andrassy sam przedtem oświadczył, że sprawa języka węgierskiego w armii zależy od osobistego poglądu monarchy, ale nie od parlamentu. Należy mieć na względzie, że połowa rekrutów na Węgrzech nie mówi po węgiersku. Żądanie samodzielności celnej dla Węgier jest tylko środkiem agitacji w rękach koalicyj. Żądanie to mogłoby być przeprowadzone na zasadzie pokojowego przedłożenia Fayerwar'ego, jeżeli koalicyja na serio zyczyłaby sobie tego. Rząd oświadcza, że w razie przeciwdziałania urzędników municypalnych, w których ręku znajdują się organizacja wyborów, będą one nie możliwe — odpowiedzialność za to spadnie wyłącznie na koalicyję.

Ostatnia poczta.

We wsi Poczesna pow. częstochowskiego złodzieje skradli jednemu z gospodarzy 600 rb. Włocianie miejscowi rabusiów ujęli i pobili, a odebrawszy pieniądze, doręczyli je poszkodowanemu.

W Łodzi przy wszystkich sklepach monopolowych i stacji telefonicznej ustawiono patrole.

Onegdaj warszawska Izba sądowa na kadencji w Suwałkach rozpoznawała trzy sprawy polityczne z art. 128 i 129 kod. kar. Oskarżeni: Józef Szmidi, Józef Kowalewski i Zygmunt Milewski skazani zostali na zamknięcie w twierdzy po 8 miesięcy każdy.

W Wilnie zaczęło wychodzić trzecie pismo polskie p. t. „Gazeta wileńska”. Redaktorem jest p. Zenon Pietkiewicz, a wydawcą p. Michał Römer.

Z Krakowa piszą nam: Przed kilkoma dniami kilku „podskakiewiczów” postanowiło przeciecz urzędzik piknik w Krakowie, mimo, że w tym roku nikt u nas nie tanczy. „Bal” odbywał się w hotelu Saskim, do którego wdarnęło kilku studentów i zaczęło krzyżować „hanba”. „Prześtań tańczyć” i t. d. Studentów tych aresztowano, wypuszczono zaraz na wolność, dziś jednak postawiono ich przed sądem, oskarżonych o zbrodnie gwałtu publicznego. Sąd uwolnił ich jednak od zbrodni, a skazał na grzywnę lub areszt tygodniowy za występki zbiegowiska.

Rewolucja w Chinach.

Z Tientsinu donoszą: W Pekinie wybuchła wielka rewolucja. Cesarska rezidencja zamknęła się w pałacu w „świętym mieście”. Na dworze ogromne przerażenie, wszelka komunikacja z miastem

przerwana. General Juanszika, wice-krol Szantungu spieszy rodzinie cesarskiej na pomoc na czele wielkiego korpusu wojsk regularnych.

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 1 (T. A. P.) Pod przewodnictwem Najjaśniejszego Pana odbyło się drugie posiedzenie rady ministrów i członków rady państwa.

Ukończono rozpoznanie projektu przekształcenia Rady państwa i ustawy Dumy państwowej. Projekt narada przyjęła z niewielkimi zmianami. W tych dniach zostanie ogłoszony.

Petersburg, 1 (T. A. P.) W sprawie podwyższenia akcyzy od machorki odbędzie się zjazd plantatorów tytoniu dnia 27 b. m., wkrótce też zwołany będzie zjazd w sprawie ustanowienia akcyzy od papieru.

Petersburg, 1 (T. A. P.) Najwyżej zostało zatwierdzone zdanie rady państwa o zmianie przepisów wzywania wojska do współdziałania władzom cywilnym.

Wojsko może być wezwane tylko w razie koniecznej potrzeby. Gdy wojsko przybędzie, władza cywilna obowiązana zwrócić się z ostatnią perswazją i jedynie potem zdać pełnomocnictwo wojsku. Gdy naczelnik siły wojennej uzna za konieczne użycie broni, tłum powinien być ostrzeżony trzykrotnie, a w razie trwania potem zaburzeń, użycie broni powinno mieć znaczenie rzeczywistego zastosowania siły, lecz bynajmniej nie postrachu.

Wzbrojone zostało strzelanie w górę i nabojami pustymi.

(Więcej szczegółów o nowych tych przepisach, z powodu spóźnionej pory, odkładamy do jutra; przyp.Red.)

Poradnik praktyczny.

Podciółka na sposób angielski. Krótko pocięta słoma lepiej wciąga gnojówkę i daje lepszy nawóz niż zwykła podciółka. Obrabianie takiej mierzwy nabornika, czy w polu jak latwiej, a taniej, gdyż krótką mierzwa nie zwija się i nie pnie.

Wolne żarty.

Ważny handel. Adwokat przyjeżdża do kancelarki na pracę. Po rozprawie szuka restauracji, by zjeść obiad. Restauracji niema w całym mieście. Adwokat zamyślony i głodny przychodzi na rynek, gdzie widzi przyskakię mającą do sprzedania jeszcze dwa pieszczone pierogi. — He! Kształne pierogi? — He! Cztery grosze. — Więcej miśch mi pami da obryda. — Obryda? Obryda to ja nie mogę. — Jaki? Płacę gotówką! — Wola zdumiony. — Gotówką! Ale ja nie mogę sprzedać obydwu! — Cóżto znów? Jaki, przecie! Iść zaraz. — Ja nie mogę! — Ale dla czego? — No, a z czem ja tu będę siedział!

Ofiary.

Na Rozmian bypoliczne w Częstochowie z racji wypicia pierwszego numeru naszego pisma Redakcyjna Administracja składa rb. 2.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani T. T. Dziękujemy szczerze za słowa zachęty i zyczenia. Postaraliśmy się o uwzględnienie lady Sz. Pasa. P. Sigisław W. z Zagłębia. W pierwszych dniach jestto nie uniknione. Gdy cała rzecz widać w tryb nie będzie żadnego opóźnienia w przewide. Paul Adick. Jesteśmy zachwycony! Dziękujemy!

KURSY GIEŁDOWE.

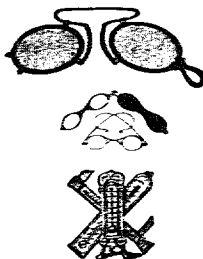
Dnia 28 lutego. Rable w Berlinie za 100 rb. 252 .. m. 213 f. 70 Na giełdzie warszawskiej: Za 100 marek .. 47 rb. — kop. .. 46 rb. 15 kop. .. 26 rb. 35 kop.

Ogłoszenia zwyczajne:

Zakład Elektrotechniczny i Optyczny J. Komorowski w Częstochowie, Aleja II № 38.

Poleca: Dzwonki elektryczne, telefony, piornochrony, ostrzegacze od zlodziej i ognia, zegary elektryczne, kontrolujące stróży nocnych, zamki elektryczne, maszyny „Szpamera“, latarki elektryczne, zapalniczki, artykuły techniczne, miary taśmowe, libelki, wagi chemiczne i inne, barometry, termometry i aerometry, resecenci, inhalatory, trygatory. Narzędzia chirurgiczne i opatrunkowe, wszelkie szprycy, mikroskopy, stereoskopy, szkła powiększające, naczynia szklane lekarskie i chemiczne, = Okulary, binokle złote i Double, lornetki, pasy ratownicze, bindy damskie wszelkiego gatunku.

WSZELKĄ REPERACJĄ powyższych artykułów, a także aparatów fotograficznych, gramofonów, fonografów, maszynek „Primus“, wyzmaczek i t. p. Po cenach możliwie niskich!



PIERWSZY i NAJWIĘKSZY ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY I FIZYKO-MECHANICZNY EGZYSTUJĄCY od 1899 r.

Józefa Paroszkiewicza w Częstochowie, II aleja № 35.

Poleca najtaniej i do wyboru wszelkie artykuły elektrotechniczne, oraz przyjmując instalacje elektryczne: Piornochrony, Dzwonki elektryczne, Telefony, Baterje najlepsze i długotrwałe, Ostrzegacze, Zegary elektryczne, kontrolujące stróżów nocnych, Zapalniczki elektryczne i t. p. posadom na składzie.

Wszelkie reparacje wykonują się punktualnie i jak najdokładniej, oraz specjalna reparacja kuchenek „Primus“, Wyzmaczki, Maszyny do szycia, Motory gazowe, Maszyny dynamo, Maszyny do pisania, Zegary „ANTYK“, Fonografy, Gramofony, Połfony, Barometry, Hygrometry, Voltometry, Manometry, narzędzia chirurgiczne i t. p.

po cenach 20% taniej jak po przedaniu.

Skład Tytoni J. Walkowskiego,

II Aleja № 43, dom narazny, obok Magistratu.

POLECA: Wybor świeżych tytoni i odleżałych cygar i cygaretek pierwszorządnych fabryk, oraz znane ze swej dobroci i czystości „gilzy higieniczne“ własnej fabryki wyrabiane na maszynach bez pomocy rąk wyłącznie z prawdziwych liściek francuskich „Abadie“ i „Les dernières Cartouches“.

Blizsze objaśnienia w każdym pudełku.

Księgarnia Ludwika Fiszera,

WÓDZ WARSZAWA
Piotrkowska 48, Bielańska 9.

poleca następujące swoje wydawnictwa dla szkół polskich:

Jacyno Stan. Geografia fizyczna i etnograficzna, kurs średnich zakładów naukowych, cena 60 kop., Jacyno Stan. Europa, kurs dla średnich zakładów naukowych, cena 60 kop., Jacyno Stan. Azja, Afryka, Ameryka, Australja, kurs średnich zakładów naukowych, cena 60 kop., Jacyno Stan. Geografia początkowa, w pytaniach i odpowiednich, cena w oprawie 40 kop., Kędzierski F. Geografia początkowa, cena 50 kop., Kędzierski K. Geografia początkowa, cena w opr. 30 kop., Kędzierski K. Elementarz polski, cena w opr. 30 kop., Ciesielski Teoria arytmetyki cz. I (liczby całkowite), cena w opr. 40 kop., cz. II (ułamki) cena w opr. 40 kop. (w druku) Zbiór zadań arytmetycznych dla pierwszej klasy, średnich zakładów naukowych, cena 25 k., w opr. 30 kop., Okraszewski Zbiór zadań arytmetycznych, część I w opr. 25 kop., cz. II w opr. 30 kop., Kowalski F. W. Zbiór zadań arytmetycznych, kurs średnich zakładów naukowych (w druku), Atlas konturów geograficznych do kreślenia map. Półkule: Europa, Azja, Afryka, Ameryka półn., Ameryka połudn. i Australja, cena 40 kop., Mroczek Wynisw francuskie ze słownikiem francusko-polskiem, cena 60 kop. w opr. 70, Orlicki Historia naturalna — Zoologia — 50 kop., Historia naturalna — Botanika i mineralogia — 50 kop., Leder Gramatyka niemiecka, cena 40 kop., Wróblewski Gramatyka niemiecka dla średnich zakładów naukowych, cena 40 kop., Feldbaum Algebra, kurs dla średnich zakładów naukowych (w druku) cena rb. 1 k. 50, Osterloff i Sauter Dzieje Grecji i Rzymu cz. I 60 kop. w opr. Dzieje powszechne część II i III w druku, Zirkler. Początkowa nauka czytania i pisanja języka niemieckiego, cena w opr. 24 kop., Kokorski Teoria literatury polskiej w oprawie 70 kop. Krótka słodna języka polskiego, cena w opr. 30 kop., Krótka etymologia języka polskiego, cena w oprawie 25 kop., Cwiczenia grammatyczne do „Krótkiej słodni“, cena w opr. 25 kop., Cwiczenia grammatyczne do „Róbkich etymologii“, cena w opr. 25 kop., Gramatyka łacinska (w druku) Osterloff. Kurs metodyczny nauki języka niemieckiego stopień I, II, III, IV w oprawie 60 kop.

Franciszek Jędrzejczyk malarz,

w Częstochowie, ulica Kamienic № 464.

Poleca wybór obrazów do ołtarzy, starych i nowych, w różnorodnych rozmiarach, feretory FIGURY do grobów, a wszystko to wykonuje we własnej pracowni. Ceny przystępne. Nadto są dwa obrazki: Młoty Białe; Częstochowski wieńce przekopane z cudownego obrazu: 1-ty w sukni perłowej haftowanej, 2-ty w sukni trybunowej; zlotem przerabiane, prócz tego: platery, medalski złoce, srebrne i t. p. przedmioty.

Na Sezon Wiosenny!
POLECA WIELKI WYBÓR Śliczych i słodkich

KAPELUSZY mekch i CZAPEK, fabryk krajowych i zagranicznych po cenach niskich.

A. EPSTEIN.

w Częstochowie, Aleja II № 20.

ZAKŁAD
ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKI
i KAMIENIARSKI
Ferdynanda Staszewskiego
w Częstochowie, ul. Centrum 4 w
Magrobki od najskromniejszych
do najwspanialszych.

Drobne ogłoszenia:

Akuszerka S. Wasilewska, ciesząca się zaufaniem Szan. Pań, przyjmując zamówienia w miejscu i na wyjazd. Krakowska 23.

Józef Proszowski
art. rzeźbiarz,
Figury, ołtarze, portrety, pomniki i t. p. wykonuje artystycznie w pracowni przy Jasnej Górze.
Częstochowa,
ul. KAMIENIC № 21.

I. WILCZYŃSKI Częstochowa,
Aleja II № 18.

POLECA:
Gygara, Papierosy Tytonie
i GILZY do papierosów.

Róże szczepione
w 100 najładniejszych odmianach po 20 kop.

Drzewka Owocowe
w koronach bardzo ładne po 35 i 45 kop. sztuka, sprzedaje i katalogi wysyła
OGRÓD POMOLOGICZNY
D-RA KAROLA ZAWADY
w Częstochowie.

Skład drzewa E. Klawe
w CZĘSTOCHOWIE

Cukiernia i dwa bilardy,
ul. Teatralna № 13, znana z taniości i nieustępująca w niczym dobrocią, poleca się Szan. Konsumentom z szacunkiem M. Świątkiewicz.

Młoda osoba poszukuje miejsca kasjerki w sklepie. Gwarantuje zepewniona. Oferty proszę składać: ulica Teatralna № 34 m. 4.

Maszynę do szycia SINGERA, bardzo mało używaną sprzedam tanio. ul. św. Barbary 14.

Nauczycielka wyższej gry fortepianowej udziela lekcji u siebie i na miejscu. Wiadomość ul. Teatralna № 34 m. 4.

Zakład studzien i urządzenia pomp, Bronisław Morawski, w Częstochowie, ul. Zielona. Wykonuje i przyjmuje wszelkie roboty w zakresie swego fachu wchodząca.

NAJTAŃSZA Pasza Posilna „DERBY“

dla koni, miedzynych krów, trzody i opasów, składająca się TYLKO z najlepszych pożywnych i łatwostrawnych produktów.

Przez karmienie paszą posilną „DERBY“

KONIE zrykują na siłę i zewnątrz szybko się poprawia, włos staje się gładkim i nabiera połysku.

Przy odżywianiu paszą posilną „Derby“ KONIE NIE CHOROBUJĄ NA KOLKĘ.

U KONI pasza „Derby“ działa zarówno na oświadczenie, jako też na zawartość tłuszczu i mleka.

U OPASÓW i ŚWII zauważyć można szybką przyrost wagi i tłuszczu, jak również lepszy gatunek mleka.

Używanie paszy „Derby“, ZYSKUJE SIĘ ZNACZNIE LEPSZY ŚRODEK NAWOZOWY, niż przy karmieniu inną paszą.

„DERBY“ nie kwasieją i niepodlegają zepsuciu.

Reprezentant **II. BUSZKOWSKI** w Częstochowie, ul. Teatralna 15.

Składy: w Piotrkowie, Noworadomska, Częstochowie, Zawiercia i Sosnowca.

Kalendarz

area 1906 roku.



Rok I.

*Przerobienie i wydanie
publikacji z r. 3
wzajemnie, wiadomości
jednorazowej bez celu odwar
wrazem i wof. gromadzenia
Wskazanie w kalendarzu
p. 18 przedp. 1906 r.*

CZĘSTOCHOWSKIE

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

3 Marca 1906 roku.

Tamże jest w. 20. 1906

wskich nabożeństwa pa-
ją się po południu.

W kościółku po Marya-
zem mieście ks. prefekt
i urzęda od drugiej nie-
sioleki dla mężczyzn, a
dzieli dla kobiet. Cwicze-
ne w niedzielę 11-go mar-
nie 4-ej po południu trwa
niedziela, wtorek, środe,

czek. Obejmą one medyta-
cye, Msze św., konferencye, rachunek sum-
nienia i czytanie duchowne. Oddzielne
planiki, uwzględniające porządek odno-
sny cwiczen w tych dniach opuszczają pra-
sę. Rano rozpoczynać się będą o godzi-
nie 8-ej rano—po południu o 4-ej. Rektor
kościółka uprasza o punktualne stosowa-
nie się do godzin wskazanych w planie,
jaki, każdy z rekolektantów i rekolek-
tantek dostanie do ręki.

Ofiara. Ks. Kazimierz Siediecki za-
mieścił w „Nowej Gazecie” list następu-
jący: „Za zrzeczenie się honorarium przez
p. adwokata Z. w Częstochowie, w bezin-
teresownem zajęciu się w sprawie nowo
mającego wychodzi tygodnika „Praca” i
miesięcznika „Orędownik” z pod Jasnej
Góry” w Warszawie i Częstochowie, rb. 120
przeznaczam na zakład św. Kazimie-
rza w Częstochowie”.

Z instytucji. Na d. 4 bm. o godzinie 2
po południu w lokalu kasy pożyczkowo-
oszczędnościowej wyznaczono termin wal-
nego zgromadzenia członków kasy po-
grzebowej.

Skazanie. Aresztowany przed kilku
tygodniami nauczyciel szkoły fabrycznej
w Rakowie, p. Szymański skazany został
na trzy miesiące więzienia i w poniedziałek
odwieziony będzie do Piotrkowa.

Aresztowanie. W środe rano areszto-
wano w domu p. Stanisława Kindermanna
i osadzono w areszcie miejscowym.—Po-
wód do aresztowania był ten, że w nocy
tego dnia o godz. 12 władza wojskowa
dokonała rewizji i znalazła u p. Kinder-
manna rozebany stary rewolwer.

Areszt. Aresztowany przed 2-ma
tygodniami naczelnik stacji Gnaszyn, dro-
gi żel. herbńskiej, p. Kun, wczoraj, przed
południem, został wypuszczony z aresztu.
Jednocześnie uwolniono z aresztu p. Ro-
zańskiego naczelnika stacji Częstochowa
II, po trzech tygodniach uwięzienia.

Zamknięcie list. Dziś upływa termin
ostatyczny do zapisywania się na listy
prawybórców do Dumy państwowej.

Ważenie monopolu. Dziś rano w Olszty-
nie przyszło kilku ludzi do sklepu mono-
polowego i zażądało od zarządzającego,
aby zamknął sklep, poczem sklep rozbił.

Wzrost. Do córki pp. X. w Cze-
stochowie konkurował młody człowiek
i w końcu pojął ją za małżonkę. Tym-
czasem zjawila się żona owego pana, z
którą ma dwoje dzieci, i zgłosiła swoje
prawa. Podobno wprowadzeni w błąd
rodzice chcą tą sprawę załagodzić wyna-
grożeniem kilku tysięcy rubli.—aby
pierwaz żona ustąpiła ze swoich praw.

Ujety. Na Zawodziu w Częstochowie
ujęto głośnego bandytę złodzieja Józefa
Deskę. Złowienie tego ptaszka otwiera
drogę do wykrycia wielu większych kra-
dzieży, popełnionych w okolicy i mieście.

Strzały. W zesłą sobotę wieczorem
o godz. 9 jacyś nieznani ludzie dali do
stojącego dróżnika około budki, przy
przejeździe cementarnym, Segeta pięć strza-
łów i zbiegli. Wszystkie strzały chybiły.
Seget dopiero wczoraj o powyższem za-
meldował swojej władzy.

Z RÓŻNYCH STRON

Warszawa, 2 marca. „Warsz. Dniew.”
otrzymał wiadomości, że raniiony na sta-
cji Gątczyna naczelnik trakcji kolei war-
szawsko-petersburskiej, inż. Ruchlow u-
marł.

W Warszawie umarł towarzysz
prokuratora Izby sądowej rz. r. st. Pomia-
nowski.

Izba skarbową warszawską otrzyma-
ła zawiadomienie, że ze względu na to,
iz w roku bieżącym święta Wielkanocne
przypadają dn. 15 kwietnia, Departament
skarbowości Państwowej otrzymał pozwo-
lenie na wydanie pensji za marzec st. st.
o 15 dni wcześniej.

23. 2 marca. Wczoraj wieczorem
aresztowano 31 strajkujących inkasentów
firmy Singer, w chwili, gdy zbrali się w
domu przy szosie Rokicińskiej.

Robotnicy fabryki Eiserta w Konstan-
tynowie pod Łodzią, postanowili święto-
wać każdy poniedziałek.

Gminy powiatu łódzkiego: Gospo-
darz, Brójce, Chojny i Beldów za uchwały
w sprawie wprowadzenia języka polskie-
go zostały w swoim czasie skazane przez
czasowego generał-gubernatora na karę
500 rb. każda. Otóż wczoraj naczelnik
pow. łódzkiego otrzymał zawiadomienie
od władz, iż kary powyższe zostały umo-
rzone.

Wczoraj na zebraniu prywatnem fa-
brykantów rozważano sprawę przepro-
wadzenia swego własnego kandydata na
posta do Dumy. Wyniki obrad trzymane
są w największej tajemnicy.

Najw. Znany w Kijowie bankier, spe-
kulant cukrowy i cukrownik p. E. zawie-
sza wypłaty. Złomani p. E. związane są ści-
śle losy dwóch fabryk cukru w gubern.
kijowskiej, których jest on głównym akcyo-
naryuszem. Bank Państwa podobno jest
w tym krachu zaangażowany na sumę oko-
ło pół miliona rubli.

Brzwa karła znowu zaczyna się sze-
rzyć w różnych okolicach Górnego Śląska.
Zasły znowu odosobnione wypadki za-
chorzenia na tę chorobę w Zależu, Kato-
wicach, Mysłowicach i gdzieindziej. Nato-
miast liczne zachorzenia zdarzają się w
Ligocie pod Woznikami, gdzie między
innemi jednemu gospodarzowi zmarło na
tę chorobę troje dzieci. W Raciborzu i
okolicy także liczne zachorzenia się zda-
rzają. W Głubczycach zmarł jeden żoł-
nierz na tę chorobę. W Opolkiem także
zasły już odosobnione zachorzenia, tak-
samo na Środkowym Śląsku.

Na ostatniem posiedzeniu
rady miejskiej mówiono o nowym po-
ciagu pospiesznym, który od maja b. r.
na życzenie Katowic i Zabrze nie będzie
przejeżdżał przez Bytom i Król Hutę, ale
przez Gliwice i Zabrze do Katowic. Nie-
którzy radni ostro wystąpili z tego po-
wodu przeciw miastu Katowicom. Posta-
nowiono wysłać petycję do ministra, aby

ja II
adres

Ra.
5-ej do 7-
4-ej do 6-e,

AGENTURY
winiarskiej i p. f. „
w Dąbrowie: Księgarnia p. A. Nowicki
w Sietcu: Księgarnia p. Smyczyński
w Zawierciu: Księgarnia p. Lubke.
w Noworadsku: Księgarnia p. J. Janina
w Warszawie: Buro ogłoszeń Ungra.

CENA PRENUMERATY:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie
rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

OGŁOSZENIA:

1 wiersz na pierwszej stronie 30 kop., „na-
destane” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 3
kop., na ostatniej stronie 10 kop., drobne za jeden
wyraz 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie
przyjmuje księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

Od Administracji.

Administracja uprasza WW.P.P. Prenu-
meratorów miejskich, o niezwłoczne
reklamowanie prze telefon X 50, osobi-
ście, lub kartką, w razie nie akuratnego
dostarczenia naszego pisma.

Pragniemy, aby „Dziennik” dochodził
regularnie i możliwie wcześniej do rąk
Szanownych Czytelników, a reklamacje
dadzą nam możność kontroli roznościeli.

Kalendarzyk.

D. 3 marca.

Imiona chrześcijańskie: dziś św. Kunegundy, jutro
Kazimierza Kr.

Imiona słowiańskie: dziś Pakosława, jutro Kazi-
mierza św.

Wschód słońca g. 6 m. 30, zachód g. 5 m. 52.
Daty historyczne: 1578. Ustanowienie trybunału
karcanego w sejmie warszawskim.

Teatr. W Częstochowie: sobota I raz „Obrona Cze-
stochowy”.
W Sosnowcu: sobota „Obrona Częstochowy”.

NOWINY.

CZĘSTOCHOWA.

Na Jasnej Górze. Jutro w kościele Jasno-
górskim rozpoczyna się po południu o g. 4
nabożeństwa pasyjne, ku rozpamięty-
waniu pamiętki Męki Chrystusowej, z
wystawieniem Najsw. Sakramentu i ka-
zaniem. Pasję poprowadzą nieszpory, ka-
zanie zaś będzie wygłaszać Najprzewie-
leńniejszy Ojciec generał, ks. Euzebjusz
Rejman. Nabożeństwo powyższe corocz-
nie były odprawiane w kaplicy N. M.
Panny Częstochowskiej, lecz w obec zwy-
kle wielkiego natłoku, dla dogodności po-
bożnych, będą przeniesione na wielki
kościół. Również we wszystkich świąty-